



NS News Biuletyn

NSDAP/AO : PO Box 6414
Lincoln NE 68506 USA
www.nsdapao.org

#1082

09.12.2023 (134)

Michael Kühnen Żołnierze polityczni: Tradycja i duch SA

Część 5

ŻOŁNIERSTWO POLITYCZNE OKRES POWOJENNY (1945-1977)

8 maja 1945 r. Trzecia Rzesza skapitulowała - Niemcy doświadczyły najgorszego końca wojny od 1648 r. Alianccy zwycięzcy na Wschodzie i Zachodzie nie byli zadowoleni ze swojego triumfu siłowo-politycznego i całkowitego zniszczenia niemieckiej państwowości i suwerenności - wiedzieli również, jak systematycznie eliminować wszelkie możliwości odrodzenia narodowego:

NSDAP ze wszystkimi swoimi pododdziałami została zdelegalizowana i rozwiązana, przywódcy Rzeszy zginęli lub zostali uwięzieni i wkrótce mieli stać się ofiarami makabrycznej komedii sprawiedliwości, Norymberskiego Trybunału Wojskowego, urzędnicy ruchu narodowosocjalistycznego aż do przywódców małych lokalnych grup zostali internowani na lata, masa żołnierzy była jeńcami wojennymi i miała nimi pozostać przez jakiś czas. W międzyczasie jednak, w imieniu zwycięzców - ponownie na Wschodzie i Zachodzie - niemieccy kolaboranci przystąpili do ustanawiania marionetkowych reżimów.

Wraz z NSDAP, oczywiście, jej Sturm-Abteilung również została zdelegalizowana i rozwiązana. Ostatni przykład został podany przez jej przywódców uwięzionych w Norymberdze w związku z trybunałem zwycięzców: SA została również oskarżona o bycie "organizacją przestępczą"; ale jedność przywódców SA, którzy

nie ulegli groźbom ani obietnicom, pozostali zjednoczeni między sobą i wierni swojej przeszłości, osiągnęli uniewinnienie! Nawet według wypaczonych standardów zwycięzców, SA nie była organizacją przestępczą. Oczywiście dla nas, narodowych socjalistów, ta decyzja nie ma większego znaczenia, ponieważ nie uznajemy dyktatu zwycięzców, ani politycznie, ani prawnie, ale ma dla nas znaczenie polityczne, ponieważ zakaz nazistowski, który obowiązuje od 1945 r., opiera się na poglądzie Trybunału Norymberskiego na historię, który określił narodowy socjalizm jako przestępczy i uczynił "przestępstwem" przyznanie się do niego. Prawie 40 lat później - na początku 1985 roku - uniewinnienie SA miało odegrać ważną rolę w procesie przeciwko mnie, jak zostanie to pokazane, i pomóc w ujawnieniu państwowego wymiaru sprawiedliwości w RFN!

Tak więc uniewinnienie w Norymberdze, przyznanie nawet przez zwycięzców, że SA NIE BYŁA ORGANIZACJĄ KRYMINALNĄ, również należy do naszego rozumienia tradycji. Ten odnowiony aspekt tradycji SA jest również ostatnim: Podobnie jak w przypadku NSDAP, bezpośrednia linia tradycji zakończyła się w 1945 roku. Kilku rozproszonych komandosów wilkołaków - utworzonych przez fanatyczną hitlerowską młodzież - było ostatnimi bezpośrednimi następcami historycznej NSDAP. Kiedy ich działalność również ustała po kilku miesiącach, a reedukacja narodu niemieckiego i konsolidacja struktur administracyjnych utworzonych przez kolaborantów stale postępowały, zgasła wszelka nadzieja na ewentualne przywrócenie Trzeciej Rzeszy. Sytuacja historyczna nie wymagała przywrócenia narodowego socjalizmu, ale konsekwentnego nowego początku, którego tradycja musiała obejmować nie tylko triumfy, ale także błędy Trzeciej Rzeszy, których należało unikać w przyszłości.

Praktycznie i organizacyjnie nic nie można było zrobić w pierwszych latach po 1945 r., ponieważ zarówno potencjalni nosiciele (byli urzędnicy NSDAP), jak i przyszli bojownicy (pokolenie frontowe II wojny światowej) byli nadal internowani lub jeńcy wojenni. Jednak w tych obozach pierwsi narodowi socjaliści zjednoczyli się i poprzysięgli walczyć dalej! We wszystkich zachodnich obozach jenieckich istniały specjalne oddziały i specjalne obozy dla fanatycznych i niezłomnych narodowych socjalistów; wiele tysięcy żołnierzy zostało umieszczonych w tej kategorii i zawsze byli zwalniani jako ostatni - dopiero pod koniec lat czterdziestych - kiedy republiki okupacyjne były już w dużej mierze skonsolidowane. W latach 1945-1949, które były decydujące dla przywrócenia systemu burżuazyjnego na Zachodzie, narodowi socjaliści zostali całkowicie wyeliminowani. A jednak nie pozostali bezczynni: Ci, którzy nadal lub ponownie byli na wolności, natychmiast rozpoczęli pracę polityczną. Wszędzie powstawały małe, nielegalne grupy, tworzone dzięki osobistym znajomościom i dawnym przyjaźniom. Niewiele o nich wiemy. Inni narodowi socjaliści uczestniczyli w organizacjach narodowych - wspólnotach kulturalnych, sojuszach młodzieżowych

i partiach.

Najwcześniejszy nowy start w publicznym życiu politycznym został dokonany przez DEUTSCHE AUFBAUPARTEI (DAP), która została założona 31 października 1945 roku. Założycielem partii był Joachim von Ostau, były szef lokalnej propagandy NSDAP. W tym czasie, oczywiście, tylko sprawdzony antynarodowy socjalista mógł być uważany za przywódcę. W tym celu von Ostau nawiązał współpracę z Reinholdem Wulle, który w okresie weimarskim, wraz z von Graefe, był politycznym szefem Deutsch-Völkische Freiheitspartei, która konkurowała z NSDAP, a podczas III Rzeszy przebywał w obozie koncentracyjnym. Podczas gdy Wulle, odrzucając narodowy socjalizm, praktycznie pracował nad założeniem staromodnej, niemiecko-narodowej partii prawicowej z monarchistycznym podtekstem, von Ostau, który nie przypadkowo wybrał skrót DAP, wyznał wiarę w doświadczenie frontowe jako model dla nowego politycznego początku Niemiec!

W udzielonym wówczas wywiadzie prasowym wypowiedział się przeciwko "zakurzonym metodom partyjnym, które zostały ponownie wydobyte" oraz "obecnej nienawiści partyjnej i klasowej" i odwołał się do pamięci wspólnoty frontowej - a mianowicie, że "na froncie nie było różnicy między fabrykantami a robotnikami, katolikami czy protestantami, Bawarczykami czy Prusakami, i że należy spokojnie przenieść tego ducha żołnierskiej wspólnoty do pracy na rzecz pokoju". Ale ci, do których ten apel mógł być skierowany, byli w większości nadal w obozach zwycięzców; wewnątrz partii przeważały siły konserwatywne i narodowo-reakcyjne, które opracowały nieświatowy program z chrześcijańskimi naukami moralnymi, konserwatywnymi wyznaniem, uznaniem demokracji i żądaniem "monarchii społecznej". To zasadniczo reakcyjne ugrupowanie ostatecznie dało początek Niemieckiej Partii Prawicy, a później Partii Rzeszy (DRP), w której oczywiście niemieccy nacjonaliści i narodowi socjaliści wciąż walczyli o wpływy. W kwietniu 1947 r. von Ostau został usunięty z DRP.

Ale raz po raz aktywizm narodowo-socjalistyczny okazywał się lepszy od starej prawicy, nawet jeśli wciąż nie znalazł jednolitej formy organizacyjnej:

W Hesji w listopadzie 1945 r. powstała konserwatywno-monarchistyczna "Partia Narodowo-Demokratyczna (NDP)", której otwarcie narodowosocjalistyczne skrzydło odniosło spektakularny sukces wyborczy w wyborach lokalnych w Wiesbaden w 1948 r., pod przewodnictwem Karla-Heinza Priestera, uzyskując 24,41%. Najbardziej dynamiczna grupa nazistowska tamtych wczesnych lat stała się jednak w międzyczasie "Gemeinschaft unabhängiger Deutscher" (GuD), która z kolei została założona przez Joachima von Ostau. Dołączyli do niego narodowi socjaliści, którzy wkrótce mieli stać się sławni - dr Doris, Krüger i generał dywizji Remer, który 20 lipca 1944 r. dokonał zamachu stanu przeciwko Hitlerowi! GuD

stała się załącznikiem "Socjalistycznej Partii Rzeszy" założonej w październiku 1949 r., jedynej prawdziwie narodowo-socjalistycznej partii od 1945 r.!

Sytuacja była korzystna dla SRP po tym, jak zakładanie partii nie było już uzależnione od zgody zwycięskich mocarstw, a teraz także wielu internowanych i jeńców wojennych powróciło i natychmiast ponownie rzuciło się w wir walki!

SRP naprawdę nie była jedną z tych burżuazyjno-nacjonalistycznych grup, które dominowały w tak zwanym obozie narodowym od 1945 roku z ich tchórzostwem i konformizmem - była to młoda partia (większość jej członków miała od 20 do 40 lat), był to ruch ludowy (wszystkie grupy zawodowe i warstwy były jednakowo reprezentowane i zjednoczone w walce o przywrócenie Rzeszy i realizację ORYGINALNEGO narodowego socjalizmu - już w tym czasie rewolucyjno-socjalistyczne skrzydło, które zostało pokonane 30 czerwca 1934 r., Wyraźnie przeważało w ruchu nazistowskim. W czerwcu 1934 r., jak można było wywnioskować z nazwy SRP!), była partią żołnierską (95% jej członków było byłymi członkami Wehrmachtu) i była partią zdecydowanie narodowo-socjalistyczną (w zakazie z 1952 r. zarzucono nawet, że jej korpus kierowniczy składał się głównie z byłych "starych bojowników" (członków NSDAP przed 1930 r.) i aktywnych narodowych socjalistów oraz że celowo i z preferencjami rekrutowała takich byłych funkcjonariuszy NS do tego korpusu kierowniczego, aby stać się organizacyjnym punktem zbornym dla idei Trzeciej Rzeszy. W tak bojowym ruchu narodowosocjalistycznym, bojowa elita w tradycji SA, oddział szturmowy żołnierzy politycznych, musiał wyłonić się całkiem naturalnie.

"Zbliżająca się walka polityczna o wybory w tym roku spowodowała konieczność utworzenia aktywnego ruchu w kręgach SRP. Nazwa mówi, jaką wagę należy przywiązywać do tego ruchu. Każda okręgowa i lokalna organizacja musi jak najszybciej znaleźć najbardziej aktywnych ludzi, którzy są fizycznie, wiekowo i pod względem zaangażowania w stanie całkowicie poświęcić się naszym celom. Tylko wtedy, gdy uda nam się zorganizować pośpiech naszych ludzi, który ma być nośnikiem naszej myśli, nasza praca partyjna zakończy się sukcesem. To z kolei wymaga zebrania pokolenia żołnierzy frontowych ostatniej wojny światowej. Ukierunkowanie i aktywizacja tego pokolenia zgodnie z naszymi celami gwarantuje nie tylko istnienie naszej partii, ale także przyszłość naszego narodu".

Te słowa apelu założycielskiego "Frontu Rzeszy" bezbłędnie mówią o tradycji i duchu SA, dokumentując w ten sposób, że narodowy socjalizm i jego koncepcja żołnierza politycznego nie zginęły po 1945 r." Front Rzeszy stanowił rdzeń SRP i gromadził tych członków, *"którzy są gotowi bezinteresownie oddać się w służbę naszej partii, tym samym oddając najwyższą służbę narodowi poprzez gotowość do poświęceń". Ich hasłem jest: **Jestem niczym, moi ludzie są wszystkim!**".*

Spośród 40 000 członków partii, 6 000 było członkami Frontu Rzeszy! Po spektakularnych lokalnych i regionalnych sukcesach wyborczych na poziomie około 10% głosów, Socjalistyczna Partia Rzeszy, w tym jej Front Rzeszy, została zdelegalizowana pod koniec 1952 roku. Rozpoczęła się długa noc narodowego socjalizmu!

Jak wspomniano, małe nielegalne grupy stanowiły pierwszą formę organizacji narodowych socjalistów po wojnie. Późny przykład takich małych tajnych organizacji został opisany tutaj, aby te wysiłki również mogły zostać uwolnione od zapomnienia: Całkowicie niezależny od SRP "Freikorps Deutschland" został założony 17.8.1951 r. przez byłego członka Waffen-SS Hermanna Lampa. Freikorps liczył kilkadziesiąt fanatycznych bojowników - Hans-Ulrich Rudel był członkiem honorowym; uznawał Wielkiego Admirała Dönitza za głowę państwa i prawnego następcę Führera. Ze względu na swoją narodowosocjalistyczną działalność Freikorps został zdelegalizowany w lutym 1953 r., a jego funkcjonariusze aresztowani w Hamburgu. W zakazie stwierdzono:

"Od członków wymaga się bezwarunkowego posłuszeństwa i ścisłej tajemnicy. Każdy członek musi podpisać formularz zobowiązania podczas dołączania i otrzymuje tylko numer lub pseudonim. Nawet karty członkowskie mają tylko numery. Zgodnie z instrukcjami kierownictwa, zobowiązanie do członkostwa ma być otoczone "mistycznym nimbem", aby połączyć członków w "konspiracyjną społeczność". Ogłasza się członkom, że w przypadku zaniedbania każdy musi spodziewać się, że "uderzy go surowość Freikorpsu". W programie Freikorpsy zobowiązują się do przestrzegania "zrewidowanych 25 punktów programu partii NSDAP".

Tak wyobrażamy sobie pierwsze wysiłki organizacyjne po 1945 roku. I dokładnie tak powstały i zorganizowały się niezależne grupy bojowe NS na początku lat siedemdziesiątych, z których najważniejsza, NS-Kampfgruppe Großdeutschland (NSKG), jest praktycznie identyczną nową edycją Freikorps Deutschland i działa dokładnie trzydzieści lat później (1971-1973). Z północnoamerykańskiej organizacji zagranicznej NSKG, kierowanej przez 18-letniego wówczas Gerda Laucka, w 1973 r. wyłania się najważniejszy ruch podziemny NS w okresie powojennym - NSDAP/AO, który działa do dziś. Nie ma osobistej ciągłości między Freikorpsem a NSKG: o ile mi wiadomo, żaden niegdyś aktywny członek Freikorps Deutschland nigdy nie stał się aktywny w ruchu NS nowej generacji po 1968 roku. Ale tradycja, duch i postawa politycznego żołnierstwa zawsze tworzą podobne formy organizacyjne - zachęcający przykład nieśmiertelności naszej idei!

Lata między delegalizacją SRP w 1952 r. a założeniem Bund Deutscher Nationalsozialisten (BUNS) przez Wolfa-Dietera Eckarta, jako przedstawiciela nowego pokolenia narodowych socjalistów, pod koniec 1968 r., stanowią "długą

noc narodowego socjalizmu" w historii naszego ruchu. Oprócz "Gauleiterkreis" wokół byłego sekretarza stanu w Ministerstwie Propagandy, dr Naumanna, który również należy do wysiłków wczesnych lat pięćdziesiątych, nie znamy żadnej wyraźnej narodowosocjalistycznej organizacji w tych latach. Ale nawet bez wyraźnej formy organizacyjnej, narodowy socjalizm żyje i przetrwał długą noc. Dwa nurty gwarantują to przetrwanie:

Wielu narodowych socjalistów zorganizowanych niegdyś w SRP, którzy nie zrezygnowali, jak większość, lub nie chcieli zostać skorumpowani przez dobrobyt, który teraz stopniowo łagodził opór starego pokolenia, pracowało w reakcyjnych narodowych organizacjach politycznych.

Praktycznie wszyscy zwolennicy naszej dzisiejszej *Gesinnungsgemeinschaft* ze starszego pokolenia przeszli drogę od SRP przez DRP i NPD, aż w końcu znaleźli drogę powrotną do jednoznacznego ruchu NS zbudowanego przez nowe pokolenie po 1968 roku, albo zostali pozyskani jako młodzi członkowie DRP i NPD przez takich starych bojowników o narodowy socjalizm. Ten krąg towarzyszy obejmuje dwóch honorowych członków ANS, Willego Krämera (noszącego Złotą Odznakę Partyjną NSDAP, byłego szefa biura sztabowego w Departamencie Propagandy Rzeszy i ostatniego zastępcę dr. Goebbelsa w Rządzie Rzeszy Południe - urzędnik SRP i DRP, członek NPD i ANR) i Otto Riehs (również SRP, DRP i NPD); szef sztabu SA NSDAP/AO i posiadacz Złotej Odznaki Honorowej HJ - człowiek o kryptonimie "Armin" - poszedł tą samą drogą. Ci trzej powinni być wymienieni jako przedstawiciele wszystkich tych towarzyszy, którzy w swoich osobach ucieleśniają nieprzerwaną tradycję ruchu narodowosocjalistycznego i ponownie stali się dostępni w niezachwianej lojalności, także dla ruchu NS nowego pokolenia!

Droga przez DRP, NPD i inne narodowo-konserwatywne stowarzyszenia nie mogła przynieść żadnych sukcesów narodowemu socjalizmowi - służyła jedynie przetrwaniu idei w czasie, gdy wydawało się, że nie ma najmniejszych perspektyw politycznych dla naszego ruchu.

Jedyny sukces tych lat wiąże się z nazwiskiem byłego żołnierza zawodowego (Reichswehra od 1930 r.) i późniejszego członka SRP Hansa Schiekory, który dołącza do DRP w 1956 r., zdobywa kontrolę nad związkiem landowym Nadrenii-Palatynatu wraz ze swoimi narodowosocjalistycznymi towarzyszami i jako przewodniczący landu wchodzi do parlamentu krajowego w 1959 r. z wynikiem 5,1%. Ale 27 stycznia 1960 r. oddział DRP w Nadrenii-Palatynacie został zdelegalizowany jako następca SRP!

Ale chociaż narodowy socjalizm przetrwał jako idea w takich partiach, które były zasadniczo reakcyjne pod względem organizacji i propagandy, dzięki wielu cichym towarzyszom, nie odegrał tam roli jako postawa polityczna żołnierza

wobec życia: ani DRP, ani wczesna NPD nie stworzyły formy organizacyjnej porównywalnej z SA czy Reichsfrontem: wyraźnie dominowało burżuazyjne podejście do życia - nie robotników i żołnierzy!

Inaczej było z drugim nurtem, w którego nurcie narodowy socjalizm przetrwał swoją długą noc - narodowymi związkami młodzieży! Nawet jeśli formalne zobowiązania wobec liberalno-kapitalistycznego państwa i jego demokratycznego porządku również tam przeważały, i nawet jeśli większość z nich nie była świadomymi i przekonanymi narodowymi socjalistami - choćby ze względu na niski wiek ligi młodzieżowej zaczynającej się od sześciolatek - żyło tu podejście do życia, które łączyło żołnierską postawę z narodowo-politycznym zaangażowaniem. Jednak dla starszych krok do wstąpienia do organizacji wyraźnie i jednoznacznie narodowosocjalistycznej był tylko krótki, co wkrótce stało się oczywiste, gdy SA została zreformowana po 1977 roku.

System również dostrzegał wielkie niebezpieczeństwo w takiej pracy z młodzieżą i nieustannie prześladował te związki młodzieżowe, stosując szykany i zakazy.

W latach 1948/49 narodowe sojusze młodzieżowe rozpoczęły swoją pracę - sponsorami tej pracy byli głównie byli członkowie völkisch-narodowych grup młodzieżowych z okresu weimarskiego i młodszy przywódcy HJ. Zajęli oni jasne stanowisko wobec tworzącego się systemu. Przykładem tego są rezolucje volkistowskiej "Gefahrtenschaft" z lutego 1951 r., założonej w 1950 r. przez przewodniczącego SPR:

"Nie jesteśmy skłonni w żaden sposób współpracować w konsolidacji obecnych niemieckich warunków państwowych, które odrzucamy jako nieodpowiednie pod każdym względem. Nie czujemy żadnego wewnętrznego ani zewnętrznego zobowiązania wobec obecnego państwa. Jesteśmy zdania, że jego braki nie mogą zostać naprawione przez jakąkolwiek współpracę, ale są z nim nierozdzielnie związane".

Pomimo wszystkich prześladowań, nawet 40 000 młodych ludzi należało do krajowych stowarzyszeń młodzieżowych tego rodzaju, zanim nadejście dobrobytu doprowadziło do stopienia się twardego rdzenia również w tej dziedzinie. Zakazy, a także pokusy myślenia o dobrobycie, stanowiły straszny proces selekcji. Zakazy były następujące:

- **Reichsjugend** pod przywództwem Wegenera 1956
- **Reichsjugend** pod przywództwem Höllera (niezależnie od poprzedniego 1959 r.)
- **Narodowa Młodzież Niemiec** zakazana 12.1.1960.

- **Bund vaterländischer Jugend** (jedna z najlepiej zorganizowanych i najpotężniejszych grup młodzieżowych) zdelegalizowana w połowie 1962 r. z powodu "antyniemieckich tendencji konstytucyjnych".
 - **Bund Nationaler Studenten**, zakazane 1961/62.
- Oddział Stahlhelm w Bad Bergzabern**, zakazany w 1966 r.

Kiedy 17 lat później, 1 maja 1983 r., ANS/NA zorganizowała pierwszy po wojnie narodowosocjalistyczny wiec pierwszomajowy w Bad Bergzabern, towarzysze ze Stahlhelm, którzy należeli do tej lokalnej grupy, zdelegalizowanej w 1966 r., zapewnili wsparcie organizacyjne. W ten sposób krąg niezniszczalnej wspólnoty idei był wciąż zamykany. Zaledwie dwa lata później - w 1968 roku - założono BDNS, pierwszą wyraźnie narodowosocjalistyczną organizację, kończąc w ten sposób długą noc i dokumentując tajną zmianę pokoleniową, która z powodzeniem dokonała się w tych latach!

Najtwardszym i odnoszącym największe sukcesy ruchem tamtych mrocznych lat była - jak wspomniano - BVJ, o czym wyraźnie świadczyła również bojowa działalność niektórych jej bojowników. Spora liczba działaczy BVJ wzięła udział w niemieckiej walce o wolność w Południowym Tyrolu:

Na przykład w 1963 r. prowadzono dochodzenie w sprawie 14 młodych Niemców, podejrzanych o udział w atakach wybuchowych w Południowym Tyrolu; dwóch studentów zginęło w tego rodzaju akcjach, stając się krwawymi świadkami nowego pokolenia żołnierzy politycznych.

Najstarszy istniejący do dziś narodowy ruch młodzieżowy - Młodzież Wikingów (WY) - okazał się najbardziej żywotną organizacją.

Założona w 1950 r. pod nazwą Reichsjugend (Młodzież Rzeszy) przez urzędnika SRP Matthaei i zreformowana w 1952 r. wraz z innymi grupami pod nazwą Wiking-Jugend (Młodzież Wikingów), WJ nadal kształci dzieci i młodzież od szóstego roku życia w przekonaniach narodowo-politycznych i żołnierskim podejściu do życia. Byli i aktywni członkowie WJ odegrali decydującą rolę w formowaniu naszej SA Storm 8 maja 1977 r., mimo że sama organizacja była wobec nas sceptyczna, a nawet lekceważąca, aż w końcu udało nam się połączyć ręce w koleżeństwie podczas wspólnej operacji w grudniu 1984 r. Organizacja młodzieżowa nie może kłaść nacisku na walkę polityczną. Praca WJ produkuje jednak młodych bojowników, którzy, gdy wyrosną z pracy z młodzieżą pod względem wieku, mogą tylko pracować i walczyć w naszych szeregach!

Kontynuację życia i zmianę pokoleniową, która zaczynała zachodzić w tych

latach, można również dostrzec w nielegalnej propagandzie, która istniała nieprzerwanie od zakończenia wojny. Takie pro-narodowo-socjalistyczne i antyżydowskie tak zwane "kampanie oszczerstw" są podczas "długiej nocy" jedynym całkiem jawnym dowodem przetrwania. Pokazują one, że młodzi ludzie rozumieją symbole, tabu i drażniące słowa Trzeciej Rzeszy jako oznaki protestu, najbardziej radykalnego i zdecydowanego protestu przeciwko systemowi burżuazyjnemu! Uświadomienie sobie tego jest ważne, ponieważ bez tego ewentualne pojawienie się i sukces otwarcie narodowo-socjalistycznego ruchu od 1968 roku jest niezrozumiałe!

Fascynujące jest to, jak JEDNA taka akcja propagandowa dwóch młodych działaczy BV - 23-letniego Arbolda Strunka i 25-letniego Paula Schönena - w Kolonii przeciwko żydowskiej synagodze, w nocy 24 grudnia 1959 r., wywołała największą do tej pory ofensywę propagandową narodowych socjalistów - i to całkowicie bez żadnego wsparcia organizacyjnego ze strony nielegalnej organizacji nazistowskiej, typowej dla lat 70-tych:

Tylko do 28.1.1960 r. policja zarejestrowała 685 antyżydowskich incydentów; aresztowano 234 osoby! - 76% aktywistów nie przekroczyło trzydziestego roku życia! W trakcie tej ofensywy propagandowej w 1960 r. zidentyfikowano łącznie 1083 działaczy, z których 50,3% nie ukończyło 30 roku życia! Nie - nawet podczas "długiej nocy" narodowy socjalizm żyje! Bardzo niewielu z tych działaczy jest organizacyjnie związanych z istniejącymi grupami narodowymi - działają oni z rewolucyjnej postawy protestu, która znajdzie swój organizacyjny wyraz dopiero wiele lat później!

W 1966 r. Federalna Komisja ds. Reformy Prawa Karnego pisała o potencjale przyszłego ruchu nazistowskiego: "Zgodnie z tym, urzędy ochrony konstytucji zarejestrowały około 3000 "niepoprawnych" z imienia i nazwiska, którzy popełnili nazistowskie lub antysemityczne przestępstwa z wyroku skazującego lub są o to pilnie podejrzewani Spośród skazanych przestępców około jeden na czterech należał do radykalnej organizacji prawicowej. Reszta sympatyzuje z tymi organizacjami. Duża część fanatycznych młodych przestępców pochodzi z klasy przywódczej zakazanych nacjonalistycznych grup młodzieżowych".

Zaledwie trzy lata później powstaje Bund Deutscher Nationalsozialisten - rozpoczyna się nowy rozdział w historii naszego ruchu:

W latach 1964-1968 obóz narodowy jest całkowicie pod wrażeniem zaskakujących sukcesów wyborczych NPD - w obliczu tego triumfu burżuazyjnej adaptacji do systemu (wejście do 7 parlamentów krajowych z udziałem od 5 do 9% i ponad 4000 lokalnych przedstawicieli w parlamentach

miejskich i okręgowych), pomimo opisanego właśnie znacznego potencjału, narodowo-socjalistyczne wysiłki organizacyjne nie mają szans - ani nie są podejmowane, podobnie jak od czasu zakazu SRP. Założenie BDNS jest również politycznie daremne. Jego wartość jest symboliczna: Narodził się pierwszy nazistowski ruch nowego pokolenia. Ale polityczny, dalekosiężny efekt Bundu jest również znaczący: w połowie 1976 roku dołączyłem do "Freundeskreis der NSDAP" (Przyjaciół NSDAP), która działa jako organizacja następcza od czasu zdelegalizowania BDNS w 1969 roku, a zatem, w ostatecznym rozrachunku, nasza dzisiejsza Gesinnungsgemeinschaft jest spadkobiercą hamburskiej sceny NS, która została zainicjowana i powołana do życia przez BDNS i Wolfa-Dietera Eckarta!

Jednak narodowy socjalizm urzeczywistnił się politycznie dopiero po porażce NPD w wyborach do Bundestagu w 1969 r. Stało się to faktycznym bodźcem do narodowosocjalistycznej walki o wolność, która z roku na rok rozpoczynała się z coraz większą siłą. System, który zwalczał i pokonał pokojowych burżuazyjnych i adaptacyjnych Narodowych Demokratów nienawiścią i agitacją, zebrał plony w postaci pojawienia się ruchu rewolucyjnych, młodych narodowych socjalistów, z którymi nie mógł sobie poradzić!

Radykalizacja była już widoczna w założeniu "Ordnungs-Dienst" (Służby Porządkowej) NPD (OD), co stało się nieuniknione z powodu gwałtownych zakłóceń wydarzeń NPD, i z którymi, zgodnie z wewnętrzną logiką, po raz pierwszy pojawiła się potencjalnie rewolucyjna organizacja bojowa żołnierzy politycznych wbrew woli burżuazyjnego przywództwa NPD: wiele z tych koni bojowych z OD trafiło później do nas.

W 1970 r. w Monachium podjęto próbę przywrócenia NSDAP, ale zakończyła się ona niepowodzeniem, podobnie jak druga, dokładniejsza i lepiej zorganizowana próba w 1976 r. Bardziej obiecujące było utworzenie NS-Kampfgruppen, z których najważniejsza - NSKG - wyłoniła NSDAP/AO, która opracowała najbardziej realistyczną i najlepszą koncepcję. Oprócz tych zorientowanych na partię wysiłków organizacyjnych, pojawia się szereg innych grup NS, które tworzą się wokół nowego "przywódcy". Z tego wszystkiego nie wyłania się zjednoczony ruch - wręcz przeciwnie: rosnące rozdrobnienie i rywalizacja dominują na scenie, która mimo to rośnie liczebnie do kilkuset ofiarnych i gotowych działaczy!

1977 to godzina żołnierzy politycznych, którzy po raz pierwszy świadomie ponownie wpisują się w tradycję SA i tym samym otwierają drogę naprzód!



NS KAMPFRUF
KAMPFSCHRIFT DER NATIONALSOZIALISTISCHEN DEUTSCHEN ARBEITERPARTEI AUSLANDS- UND AUFBAUORGANISATION

September 1979 April 2017 (13)

Der Kampf geht weiter!

Seitdem haben nach der Kapitulation des Deutschen Reiches am 8. Mai 1945 die nationalsozialistische Bewegung stärker als je zuvor in der Nachkriegszeit. Und zwar nicht nur in Deutschland, sondern auf globaler Ebene!

Abstrakte von Massenmord, Vertreibung, Verfolgung und Verdrängung haben nicht aufgehört, die Kunst der genozide Idee werden heißt geführten Führer Adolf Hitler zu stehen.

Alle Verdrängungen sind von der arbeitslosen, Verfolgten und Kampfgemeinschaft stehen Schicksal ein Zeichen zu Kampf um die Erhaltung unserer weißen Völker.

Die Bewegung ist nur stärker geworden, aber die Gefahr des biologischen Völkermord ist heute noch viel größer als in der Vergangenheit.

Der unersättliche Gogor ist eben dabei, das Volkstum - gegen alle weißen Völker (?) zu kämpfen, keine Mühe und Ermüdung, Überforderung und Kampfmüdigkeit.

Ob "legal" oder "illegal", ob im Verborgenen oder im "Steinmännchen", ob mit Propagandamaterial bewaffnet oder auf einem Bildschirm anders als: Jeder Nationalsozialist hat seine Pflicht!

Hud Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!



NSDAP/AO: PO Box 6414 - Lincoln NE 68506 - USA

NS News Biuletyn
www.nsdapao.org
#1005 19.06.2022(137)

**Raport z frontu
Wywiad z Molly**

Część trzecia

NSK: Dziękujemy za rozmowę. Kontynuujcie dobrą pracę. Zwycięstwo jest nasze!

Zachęcamy do dodania kilku słów końcowych do adresatów.

Molly: Dziękuję, towarzyszu! Miło było przeprowadzić dla Was ten wywiad. Proszę, przeliczcie mi adres internetowy, gdy tylko zostanie opublikowany, a ja połączę waszą stronę z wywiadem. Pozwolicie, że powiem tylko naszym towarzyszom na całym świecie nie zniechęcajcie się. Czasami łatwo jest dać się przyłoczyć w naszej walce. Ale nie tracicie wiary! Z Waszą pomocą nasza liczba rośnie z każdym dniem. Pomóżcie nam głosić prawdę, każde słowo jest jak strzał w Ciemność i jak ciężce mieczem na ich kłamstwa. Nasz wróg stał się zbyt pewny siebie, a ta




The Fight Goes On!

Seventy years after the capitulation of the Wehrmacht on May 8, 1945, the postwar National Socialist movement is stronger than ever not only in Germany, but throughout Europe.

Decades of mass murder, expulsion, persecution, and defilement have not sufficed to destroy the seed of the brilliant idea of our much loved Führer Adolf Hitler.

All National Socialists and other racially-aware countriesmen and racial kinmen fight side by side for the preservation of our White folk.

The movement has indeed become stronger, but the danger of biological folk death is also much greater today than in the past.

The desperate enemy is in the process of committing genocide against all White folk. His means are now White: immigration, culture destruction, and neo-nazism.

Whether "legal" or "illegal", whether in election halls or street battles, whether armed with propaganda material or in a battlefield of a different kind, every National Socialist must do his duty!

Hud Hitler!
Gottfried Lank



TROTZ VERBOT NICHT TOT!

**NSDAP/AO jest największym na świecie
Dostawca propagandy narodowosocjalistycznej!**

Czasopisma drukowane i internetowe w wielu językach

Setki książek w wielu językach

Setki stron internetowych w wielu językach



BOOKS - Translated from the Third Reich Originals!

www.third-reich-books.com



NSDAP/AO

Fight Back!



nsdapao.org

Contact us to find out how YOU can help!

